



Wyniki wyborów do Bundestagu z 23 lutego br.

Tytus Jaskułowski
Analityk The Opportunity

24.02.2025

Głosowanie w przyspieszonych wyborach parlamentarnych w Niemczech pokazało siłę partii konserwatywnych i prawicowych. Wskazało zarazem, iż niespójne programowo koalicje, które nie uwzględniały nastrojów społecznych, nie mają szans na reelekcję. Należy oczekiwać stworzenia rządu przez CDU/CSU z jednym koalicjantem, tj. SPD. Ta ostatnia będzie musiała jednakże zaakceptować radykalne zmiany w dotychczasowej polityce RFN, przede wszystkim w kwestii emigracji. Wzywaniem dla niego pozostanie także polityka społeczna.

Przyczyny rozpisania przedterminowych wyborów w Niemczech oraz prognozy dalszego rozwoju sceny politycznej RFN były wielokrotnie tematem opracowań Fundacji Opportunity¹. Reasumując prezentowane tam wątki należy wskazać, iż rozwiązanie parlamentu pod koniec 2024 r. wynikało nie tylko z braku porozumienia koalicjantów gabinetu kanclerza Scholza, ale także z uwagi na niezdolność do zaprezentowania społeczeństwu oczekiwanych rozwiązań dotyczących kluczowych problemów gospodarczych i społecznych. Szczególnie to ostatnie zagadnienie spowodowało wzrost poparcia dla partii skrajnych, głównie AfD.

Kampania wyborcza charakteryzowała się ponadprzeciętną ilością wydarzeń nadzwyczajnych (ostatni poważny zamach terrorystyczny w Berlinie miał miejsce dwa dni przed wyborami), masowymi protestami przeciwko prawicy, z uwagi na przypadki kooperacji AfD i CDU, ale także wyraźną polaryzacją stanowisk głównych partii politycznych utrudniających potencjalne rozmowy koalicyjne po wyborach. Faktem jest jednak, iż polaryzacja ta przyczyniła się do wzrostu frekwencji w głosowaniu. Wyniosła ona 82,5 % i była najwyższa od zjednoczenia kraju w 1990 r.

Odnosząc się do scenariuszy formułowanych przez Fundację² warto wskazać, iż spełnił się jej model dotyczący wyników wyborów. Założono bowiem, iż tylko jedna z trzech partii balansujących na granicy przekroczenia progu wyborczego dostanie się do parlamentu. Dotyczyło to partii lewicy (8,7 %). Jej zysk w

stosunku do wyborów z 2021 r., kiedy to nie weszła do Bundestagu, wyniósł jednakże tylko 3,8 %.

Faktycznym zwycięzcą głosowania jest AfD. Z wynikiem 20,8 % zwiększyła dwukrotnie swoje poparcie. Nominalny lider głosowania, tj. CDU, będzie miał co prawda możliwość desygnowania kanclerza. Tyle tylko, że chadecja z wynikiem 28,5 % poprawiła swój potencjał jedynie o 4,3 %. Kumulacyjnym przegranym wyborów stała się z kolei koalicja rządowa kanclerza Scholza oraz skrajna BSW. Zarówno ta ostatnia, jak i Liberalowie nie weszli do parlamentu. Zieloni stracili 3 % poparcia (11,6%) tracąc zdolność koalicyjną. Najgorszy wynik w historii zanotowała ponadto SPD (16 %) tracąc ponad 9 % zwolenników.

Do uzyskania większości parlamentarnej potrzeba minimum 316 mandatów. Oznacza to, iż chadecja (208 miejsc) będzie narzucała koalicjantowi warunki rządzenia, wiedząc, iż może sobie pozwolić nawet na wariant radykalny, tj. tworzenie mniejszościowego gabinetu wspieranego w konkretnych głosowaniach przez AfD. Masowe demonstracje przeciwko prawicy w 2025 r. dały co prawda dodatkowe poparcie lewicy. Nie wpłynęły jednak zasadniczo na wyniki AfD i CDU. Mając świadomość tego, jakie szkody dla struktur partyjnych wywołałaby utrata władzy, możliwa jest zatem wyjątkowa elastyczność jedyne go potencjalnego partnera chadecji, tj. SPD, w kwestii możliwych koncesji niezbędnych dla pozostania w rządzie, tym bardziej, iż utraciła ona aż 86 mandatów. W każdym przypadku jednak koalicjant CDU będzie zarządzany przez nowe kierownictwo.

¹ <https://theopportunity.pl/publikacje/zerwanie-koalicji-rzadowej-w-niemczech-przyczyny-skutki-oraz-implikacje-dla-polski/>

² <https://theopportunity.pl/publikacje/wybory-do-bundestagu-w-2025-r-uwarunkowania-prognozy-wnioski-dla-polski/>

